

cała pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

LÓDŹ, NIEDZIELA, 11 MARCA 1934 ROKU. CENA NUMERU 25 GROSZY. Nr. 69

## Prożna sytuacja w Hiszpanji

Strejkowy rozszerza się w dalszym ciągu.—Rząd chce zlikwidować lewicowe organizacje robotnicze.

całym kraju ma być ogłoszony stan wojenny.

Paryż, 10 marca. Z Walencji donoszą, że strejk robotników transportowych i portowych ZYBRAŁ ROZMIARY STREJKU POWSZECHNEGO. Zarządca żeglugi postanowił wyłać towary przeznaczone dla Waleńskich portach. Według doniesień z Madrytu, rozwiązała cała Hiszpanji narodową konfe-

derację pracy, jako skupiającą elementy anarchistyczne i syndykalistyczne. Organizacja uznana jest za nielegalną. Paryż, 10 marca (PAT) Z Madrytu donoszą: Strajk robotników budowlanych trwa w dalszym ciągu. Również robotnicy fabryk metalurgicznych, należący do unji ogólnej pracowników, ogłosili strajk, który objął 12 tys. robotników. Do strajku przyłą-

czą się metalowcy, należący do generalnej konfederacji pracy. Interpelowany przez dziennikarzy, premier Lerroux oświadczył, iż rząd nie zamierza wprowadzać żadnych specjalnych ograniczeń konstytucyjnych, o ile go nie zmuszą do tego okoliczności. Na pytanie, czy jest przewidziane wznowienie kary śmierci, Lerroux odpowiedział, że gdy zajdzie potrzeba, BĘDZIE OGŁOSZONY STAN WOJENNY.

a wówczas rozpoczną działalność trybunały wojenne. Jak wiadomo, kara śmierci utrzymywana została w hiszpańskim kodeksie wojennym, mimo, iż w prawodawstwie cywilnym została zniesiona. Premier Lerroux zapewnił jednak dziennikarzy, że rząd nie ma zamiaru odwoływać się do izby po specjalne pełnomocnictwa, gdyż dotychczasowe zarządzenia są dostateczne dla zapewnienia krajowi spokoju.

## Rządzenie — to nie rozdawanie cukierków.

Wła kupca w Polsce. — Jak należy ustosunkować się do pracownika. Nowa min. Zarzyckiego na konferencji gospodarczej w Gdyni.

Gdynia, 10 marca. (PAT). W Gdyni pociągiem rannym przybyli przedstawiciele rządu oraz centralnych na konferencję, porożona zagadnieniom gospodarczym p. minister przemysłu i handlu Ferdynand Zarzycki, p. minister rolnictwa i reform rolnych Nakoniecznik-Klukowski, p. minister komunikacji Lech-Kozłowski, wiceminister Lech-Kozłowski, komisarz generalny w Gdańsku min. Pappé. Poza tem byli: wicewojewoda pomorski Seidymon Roman z M. S. Z., naczelnik inspektor Klott dyrektor Patek, dyrektor państwowego instytutu sportowego Turski, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni, wiceprezydent Dębski z grupą poddyr. Jakubowski ze związku izb przemysłowo-handlowych i inni.

Po wygłoszeniu szeregu referatów toczyła się dyskusja. Pan minister przemysłu i handlu dr. Ferdynand Zarzycki zakończył dyskusję nad wygłoszonymi referatami przemówieniem, w którym odpowiadając na szereg postulatów, wysuniętych ze strony sfer gospodarczych, podkreślił, że przy realizowaniu zagadnień należy sobie zdawać sprawę z tego co postawili na pierwszym miejscu, a z czem trzeba poczekać. Musimy się bowiem liczyć z środkami, jakimi dysponujemy a środki te są małe. Główny wysiłek nasz — oświadczył p. minister — na okres najbliższych lat, to uplasowanie w Gdyni placówek przemysłowych. Gdynia musi się stać ośrodkiem handlu i przemysłu. Nie ludzimy się, że to będzie zrobione w 2, 3, 10 czy więcej lat. Nie ludzemy się, że mu-

szą minąć lata zanim tu powstana rodzina prawdziwych polskich kupców. Poruszając kwestję etyki kupieckiej, minister podkreślił, iż wszyscy jesteśmy zobowiązani dopomóc skarbowi państwa. Od siły skarbu państwa zależy bowiem przyszłość, jeśli się teraz czasami gorzej powodzi, to jednak w przyszłości będzie lepiej. O ile chodzi o znaczenie kupca i o opinię zawodu kupieckiego, to trzeba raz już z tem skończyć, że kupiec jest kimś gorszym. Od początku świata — mówił p. minister — niema ważniejszego momentu w procesie zdobycia pieniędzy, jak sprzedaż towaru. Od tego jaka będzie sprzedaż i czy wogóle do niej dojdzie zależy przecież fakt, czy produkcja się opłaca, czy też nie. Wspominając o wypadkach ewentualnej kolizji z interesami skarbu państwa, mówca podkreśla, że nie należy

dawać powodu, by musiały wkroczyć organa bezpieczeństwa i dopomóc do tego, by nadużycia zniknęły. Rządzenie — mówił minister — to nie rozdawanie cukierków. Przeważnie oznacza to co innego. Czasami znaczy to: „dotąd — a nie dalej“. Żądania wasze, zapewnił p. minister, będą uwzględnione w miarę możliwości. Przechodząc do kwestji robotniczej, minister oświadczył: Mam prawo i śmiałość mówić o tem otwarcie. Jak się od kogoś wymaga pracy, należy o niego dbać. Każdemu przedsiębiorcy powinno zależeć na tem, żeby pracownik jego miał się dobrze. Prosiłbym, by każdy przedsiębiorca w tych sprawach był przyzwyczajony. Niektórzy umięją powyższe zagadnienie rozwiązać z pożytkiem dla siebie, sfer robotniczych oraz państwa.

## Ustawa przemysłowa uchwalona przez Senat.

Rząd nie będzie stosować żadnych ograniczeń narodowościowych ani politycznych wobec kupców i przemysłowców.

Warszawa, 10 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu po przyjęciu szeregu ustaw przystąpiono do sprawozdania komisji gospodarstwa społecznego o projekcie ustawy, dotyczącej zmian w rozporządzeniu Prezydenta R. P. o prawie przemysłowem. Referent Iwanowski uzasadnia konieczność nowelizacji dotychczasowego

prawa przemysłowem, podkreślając tendencję noweli do rozszerzenia uprawnień państwowych władz przemysłowych. Wobec istniejących w pewnych sferach obaw, referent oznajmił, że jest upoważniony przez p. ministra przemysłu i handlu do oświadczenia, że rozszerzenie prawa koncesyjnego nie pociągnie

za sobą dla przemysłowców żadnych ograniczeń natury narodowościowej, ani polityczno-partyjnej. Wprowadzony do noweli przepis, że każdy kupiec musi posiadać kwalifikacje zawodowe, złączony innym przepisem, iż wprowadzenie tego w życie wymagać będzie osobnej ustawy, również wzbudziło obawy, że po zamknięciu sesji kwestja ta może być natychmiast rozstrzygnięta drogą dekretu. Referent jest upoważniony i w tej materji oświadczył, że p. minister nie ma zamiaru wprowadzać tego przepisu drogą dekretu i że sprawa ta temsamem się odracza.

Po dyskusji projekt ustawy przyjęto bez zmian.

## PROCES 16 KOLEJARZY W SOWIETACH

Moskwa, 10 marca. (Pat) — W miejscowości Makiejewka w Zagłębiu Donieckim, rozpoczyna się proces przeciwko oskarżonym o spowodowanie katastrofy w dniu 3 lutego na stacji Nowojasinowataja, gdzie pociąg z

robotnikami wpadł na pociąg towarowy, przyczem 18 pasażerów utraciło życie, a dwudziestu kilku było rannych. Odpowiada 16-tu funkcjonariuszy za niedbalstwo i nieprzestrzeżenie obowiązujących przepisów.

za sobą dla przemysłowców żadnych ograniczeń natury narodowościowej, ani polityczno-partyjnej. Wprowadzony do noweli przepis, że każdy kupiec musi posiadać kwalifikacje zawodowe, złączony innym przepisem, iż wprowadzenie tego w życie wymagać będzie osobnej ustawy, również wzbudziło obawy, że po zamknięciu sesji kwestja ta może być natychmiast rozstrzygnięta drogą dekretu. Referent jest upoważniony i w tej materji oświadczył, że p. minister nie ma zamiaru wprowadzać tego przepisu drogą dekretu i że sprawa ta temsamem się odracza.

Po dyskusji projekt ustawy przyjęto bez zmian.



# Podróż do Niemiec hitlerowskich.

## VI. — Sztuka: literatura i teatr.

(Od naszego specjalnego wysłannika.)

Wszelka dyktatura, a w szczególności taka, jak w Niemczech, podporządkowuje sobie każdą dziedzinę życia — nawet tak niepodległą, zdawałoby się, jak sztuka.

Sztuka, oświata, wszelkie przejawy kultury — są narzędziem polityki. Muszą służyć konkretnym celom, muszą pomagać, agitować, promować.

Najbardziej cennym instrumentem propagandy politycznej przez sztukę są jej dziedziny: teatr i literatura.

O literaturze hitlerowskiej lepiej nie mówić. Niema jej. To, co jest — przypomina raczej nieudolną grafomanję. Dobrze napisane pismo literackie „Die Literarische Welt” — dziś jest najpodlejszą szmatą.

Na pierwszej stronie umieszcza się zawsze na cześć Führera — wiersze straszne, że u nas spaliłoby się ze strachu najgorsza, prowincjonalna grafomanja.

Artykuły „literackie” mówią wyłącznie o socjalizmie narodowym, jako „bardziej” „doktrynie”, którą ludzkość posiada. Oczywiście, każdy nurt wyszydza dawną twórczość „marksowsko-liberalistyczną”. Ciekawe, czyżby niejakim obrazem jest epitet „marksowsko-liberalistyczny”, co przecież jest nonsensem, gdyż te dwa pojęcia wzajemnie się wykluczają.

Nie zdarza się tu grafomanom, że w ten sposób określają wielką twórczość Goethego, Zwickla i innych. Grafomanja kwitnie w sposób przerażający.

Podobnie beznadziejnej sytuacji znajduje się także teatr, który w Niemczech zawsze był na wysokim poziomie dzięki świetnym reżyserom i równie świetnym aktorom — no a przede wszystkim dzięki doskonałym pisarzom dramatycznym.

Dziś, albo się gra nędzne sztuczki, albo odgrzebuje się stare tragedie, wystawia się pod hasłem nowego naturalizmu.

Tak: w całych Niemczech grany jest dramat Goethego „Egmont” jako sztuka sztuka nowych Niemiec. Staremu Goethemu nigdy się nie przychodziło do głowy, że Egmont będzie uchodził za proroka sztuczki. Bowiem komentarz i gra wyraźnie powiada, że Egmont przeciw Führerowi z niedawnego określa bohaterstwo walczył o wolność ludu.

Ostatni obraz, gdy Egmont wygłasza wielką tyradę o wolność i o to, że jest lud — przyjmuje widzowie opisany entuzjazmem! Właściwie sztukę mogliby zagrać emigranci Niemieccy, przebywający w Austrii, w Szwajcarii z tem samem natężeniem uczuciowem, skierowanem przeciw Führerowi. Grają „Egmonta” w „Volksbühne” na Horst-Wesselplatz.

W tym samym teatrze ongiś grał wielki aktor, a walczył swoje widowiska Piscator, Legitim, Gumbert, Jessner.

W każdym razie był choć jeden dzień, gdy w Berlinie biegł na Bülowplatz, aby zobaczyć w teatrze „Volksbühne” artystyczne wzruszenie. Dziś ten plac zmienił swą nazwę. Nosi on nazwę jednego z bohaterów hitlerowskich. Horst Wessel jest niemal takim samym zaklęciem, co imię Führera.

Na tym placu, który był zawsze początkiem wszelkich rewolucyj — rozegrała się decydująca walka o panowanie w Niemczech.

Tutaj w domu Liebknechta (obecnie Horst-Wesselhaus) poległo kilkudziesięciu socjal - demokratów i komunistów. Poległ ze strony hitlerowców Polak - renegat, również bohater, Majkowski.

Wielki teatr „Volksbühne” przeżywał niejedno. Dziś powiewa z kopuły czerwona chorągiew ze swastyką.

Jest w Berlinie nowy teatr, założony przez samego Hitlera. Teatr przeznaczony dla młodzieży pod nazwą: „Preussisches Theater der Jugend”. Tutaj poprzez słowo ze sceny wychowuje się młodzież hitlerowska. Grają tam sztukę p. t. „Langemarck”, której treść stanowią bohaterskie dzieje młodzieży niemieckiej z czasów wojny światowej podczas obrony ważnego odcinka Langemarck. Sztuka jest oczywiście tandetna i obliczona jedynie na działanie płytkiego patriotyzmu.

Wojsko angielskie przedstawia autor jako bandę kretynów — natomiast Niemcy są pełni wszelakich cnót. To nędzne sztuczki nie warte byłoby wzmianki nawet, gdyby nie

widownia i jej reakcja zupełnie wyjątkowa. Olbrzymia sala wypełniona była po ostatnie miejsce wyłącznie młodzieżą męską. Każdy przejaw bohaterstwa, czy wojennej odwagi przyjmowano z wyciem, piskiem, krzykiem. Ostatni obraz był widowiskiem godnym najpil-

niejszej uwagi i przede wszystkim ze względu na młodzież — nie na przebieg akcji.

Umiera tam młody 17-letni chłopiec, który swemu przyjacielowi powierza testament dla całej młodzieży niemieckiej.

Mówi tak: to pokolenie, które po nas przyjdzie musi umieć walczyć i umierać za ojczyznę. Tylko my, młodzi Niemcy — potrafimy uczynić ojczyznę wielką. Niema większego szczęścia, jak umierać dla Niej. Powiedz wszystkim chłopcom, jak myśmy umierali...

Młodzież płakała, waliła w dłonie, a po spuszczeniu kurtyny przez pół godziny conajmniej, stojąc śpiewała hymny hitlerowskie. Jestem przekonany, że w tej chwili ci rozgorączkowani, wzruszeni chłopcy poszliby w ogień i w piekło, gdyby tylko Führer zażądał.

Na ścianach tego teatru wiszą portrety Hitlera i jego słowa, skierowane do młodzieży, oprawione w ramki.

Te odezwy zaczynają się od słów: „Najdrożsi chłopcy...” Nigdy Führer nie zwraca się do dziewcząt — nie są mu one potrzebne.

Zwroty Führera do młodzieży męskiej są pełne egzaltacji i afektacji i budzą niesmak. Ale młodzież zato jest porwana, oczarowana, młodzież uwielbia Führera. Znow młodzież, ciągle, nietustannie... Inne teatry w Berlinie to przeciętne szmiry, chyba że gra Jannings, lub Werner Krauss.

Repertuar jest dobierany przez Ministerstwo Propagandy i niema mowy, aby odetchnąć w teatrze innym powie-

trzem, jak tylko tem, jakie jest wszędzie.

A wszędzie jest to samo: Führer, Führer, Führer...



8.000 godzin zużywa gospodyni na pranie

Czy pomyśleliście kiedy nad tem, ile godzin w ciągu swego życia gospodyni dręczy się musi praniem? Jak nieskończenie żmudna była robota gdy należało własnoręcznie trzeć i szcztokować bieliznę!

Dziś nie potrzeba marnować na to sił i czasu, istnieje przecież RADION. Radion oszczędza trudu i chroni bieliznę!

TO TAKIE PROSTE:

- a) rozpuścić w zimnej wodzie
- b) gotować przynajmniej 15 minut
- c) płókać w pierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.

Bez tarcia i szcztokowania staje się bielizna w krótkim czasie czysta i śnieżno biała.

Nie męcz się weź RADION

### Zadamy równouprawnienia dla Polaków w Czechach.

#### Uchwała komitetu polsko-czeskiego porozumienia prasowego.

Warszawa, 10 marca. (PAT) Komitet czeskosłowacki porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego opublikował w prasie czeskiej uchwałę, odnoszącą się do głosów prasy polskiej w sprawie 15-iej rocznicy walk o Śląsk Cieszyński.

W związku z powyższą uchwałą, polski komitet porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego powziął w dniu dzisiejszym rezolucję treści następującej:

„Komitet polski porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego ocenia całkowicie dobrą wolę, ujawnioną w uchwale p.-cz. por., pragnąc ze swej strony określić stanowisko, reprezentowanej przez siebie opinii polskiej, komitet polski czuje się w obowiązku zaznaczyć co następuje:

Przedstawienie faktów nie może być uważane za naruszenie uchwały o rozbrojeniu moralnem. Takim naruszeniem były raczej wystąpienia niektórych pism czeskosłowackich, podających m. in. informacje o rzekomej możliwości przyję-

cia przez Polskę planu Rosenberga, przedstawiające w sposób zupełnie fałszywy ustosunkowanie się władz polskich do Czechów wolińskich, lub zamieszczające fantastyczne pogłoski o rzekomym zamiarze podziału Czechosłowacji między Polskę i Niemcy.

Sytuacja Polaków w Czechosłowacji do dziś dnia nie jest uregulowana w sposób zgodny z deklaracjami rządu czeskosłowackiego o gotowości szczerzej współpracy z Polską. Dopóki Polacy w Czechosłowacji nie otrzymają rzeczywistego i pod każdym względem w praktyce wykonywanego równouprawnienia, dopóki traktowani będą jako obywatele drugiej klasy, dopóty na ustosunkowanie się opinii polskiej do zagadnień aktualnych ciążyć będą wspomnienia przeszłości.

Komitet polski wierzy, że koledzy z komitetu czeskosłowackiego użyją całego swego wpływu na reprezentowaną przez siebie opinię, w myśl założeń współpracy P. Cz. P.”.

### Angielski przemysł włókienniczy chce opanować całkowicie rynek litewski.

Ryga, 10 marca. Z Kowna donoszą: Niepowodzenie angielsko - litewskich rokowań handlowych wywołało w Kownie wielką konsternację. Anglja było dotychczas jednym z największych odbiorców wywozu litewskiego, w szczególności bekonów, masła i jaj. Samych bekonów sprzedano do Anglii w roku ubiegłym za 71 milionów litów. Ogólny bilans handlowy był wybitnie korzystny dla Litwy. Dziś nie ulega wątpliwości, że korzyści te, jeżeli nie znikną zupełnie, to w każdym razie ulegną poważnej re-

dukcji. Anglja żąda obecnie od Litwy zniżenia taryfy celnej 25 do 50 proc. na szereg towarów, któremi zainteresowany jest przemysł angielski, a przede wszystkim na towary włókiennicze. — Dalej Anglcy domagają się, aby Litwa pokrywała węgiem angielskim 90 proc. ogólnego zapotrzebowania. Poza tem wysunięto szereg innych drobniejszych żądań co do ulg i przywilejów dla eksporterów angielskich. Wzmailan Anglja niczego nie obiecuje i nie daje żadnych gwarancji co do utrzymania kontyngentu litewskiego





## Zjazd koleżeński b. oficerów 31 pułku S. K.

W przyszłą niedzielę, 18 marca, odbędzie się w Łodzi rzadka uroczystość — zjazd koleżeński wszystkich b. oficerów 31 pułku Strzelców Kaniowskich. Pułk ten, który cieszy się wspaniałą opinią nie tylko wśród sier wojskowych, ale i wśród społeczeństwa, który ma za sobą chlubną kartę z okresu walk o niepodległość Polski, zwołuje na dzień ten wszystkich, którzy kiedykolwiek nosili cyfrę „31” na naramiennikach, wszystkich oficerów służby czynnej, którzy przeniesieni zostali do innych formacji, oficerów rezerwy, którzy kiedykolwiek odbywali służbę w tym pułku i oficerów w stanie spoczynku.

Zjazd przewidywany jest bardzo liczny. Kilku set oficerów przybędzie w dniu tym do Łodzi, by przypomnieć sobie wspólne dni twardej służby, piękne i niezapomniane chwile koleżeństwa, spędzone razem przy ramieniu. Przybędzie też pierwszy organizator pułku, który zdobył sobie tak zaszczytne miejsce w historii wojennej pułków polskich, generał broni Lucjan Żeligowski.

Dzień ten będzie wielkim świętem żołnierskim 31 pułku Strzelców Kaniowskich. Zameldują się u dowódcy wszyscy, którzy, rozsiani po Polsce, w zawodach wojskowych i cywilnych, wspominają chwile znoju i trudu, miłości i poświęcenia dla sztandaru pułkowego. A pułk czyni wielkie przygotowania na przyjęcie swych oficerów, by godnie powitać swych byłych i przyszłych jeszcze członków.

## Niema przedawnienia prawa do zasiłków

Jak wiadomo, przepisy o zasiłkach dla bezrobotnych pracowników umysłowych, normują terminy, w jakich należy o ten zasiłek zabiegać. Jeśli pracownik w ciągu 6 miesięcy od chwili utraty pracy nie zgłosi się po zasiłek, wówczas traci prawa do wszelkich świadczeń.

Tymczasem w dniu wczorajszym Najwyższy Trybunał Admin. wydał zasadniczy wyrok, dotyczący tych pracowników umysłowych, którzy traci pracę, powołani do odbycia służby wojskowej. N. T. A. uznał mianowicie, że pracownik umysłowy, który zmuszony był porzucić pracę dla pełnienia służby wojskowej, ma prawo do otrzymywania zasiłków od dnia zwolnienia z wojska. Znaczący to, że okres odbywania służby wojskowej nie wpływa na przedawnienie roszczenia o zasiłek.

Orzeczenie to ma poważne znaczenie precedentalne, szczególnie dla pracowników młodszych.

## Dodatkowa komisja poborowa.

W czwartek, dnia 15 b. m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P.K. U. Łódź-Miasto I, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1912-4 starszych, zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P.P., którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego przed komisją poborową, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej i otrzymały imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

## Straszny wypadek. 12-letnia dziewczynka spadła ze schodów.

(gr) O niezwyklej porze i niezwykle, jeśli chodzi o następstwa, wypadek wydarzył się wczoraj w domu przy ul. Sikawskiej 4.

O godzinie trzeciej nad ranem spadła ze schodów 12-letnia Irena Rosiakówna. Dziewczynka uległa wrecz niepotowanym kontuzjom i obrażeniom. — Oto, przybyły lekarz pogotowia skonstatował złamanie kręgosłupa, porażenie paralityczne kończyn i porażenie mowy.

Ofiarę tego przerażającego wypadku odwiezła karetka pogotowia w stanie beznadziejnym do szpitala Anny Marii.

Z żalem zawiadamiamy o śmierci

ś. † p.

# JANA LANDAU

naszego długoletniego współtowarzysza pracy, o którym zachowamy zawsze dobrą pamięć.

Zarząd i współpracownicy  
ZAKŁADÓW GARBARSKICH  
„URSUS“

ś. † p.

# JAN LANDAU

zmarł dnia 9 marca 1934 r., przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 11 marca r. b. o godz. 2 po poł. z kaplicy szpitala im. Mościckiego (ul. Zagajnikowa) na stary cmentarz katolicki.

Żona i Rodzina

W dniu Imienin naszej najukochańszej córki i siostry

ś. † p.

# Izabeli Musiałówny vel Muszalskiej

za spokój Jej duszy odbędzie się w czwartek, dnia 15 marca, o godz. 9-ej rano w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZICE I SIOSTRY.

## Hallo! Tu Polskie Radjo-Łódź Działalność programowa Rozgłośni Łódzkiej za rok ubiegły

3 lata już minęły od chwili, kiedy po raz pierwszy anteny Rozgłośni Łódzkiej wypromieniowały symboliczne zawołanie speakera: „Hallo! Tu Polskie Radjo Łódź!” i równocześnie minął rok od chwili wprowadzenia własnych programów lokalnych.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, co też Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja zdziałała w dziedzinie programowej w ciągu ubiegłego roku.

Z tą myślą udaliśmy się na ul. Inżynierską, gdzie zostaliśmy przyjęci przez kierownika Rozgłośni Łódzkiej p. dyr. Tadeusza Jarzębowskiego i referenta prasowego Rozgłośni red. Benedykta Stefańskiego.

W odpowiedzi na nasze pytanie zjawiają się na stole przeróżnego rodzaju wykresy, programy, tablice statystyczne, które są podstawą niezmiernie ciekawych wyjaśnień, jakich udziela nam p. dyr. T. Jarzębowski.

Przyznaje Łódź programów lokalnych pozwoliło nam ożywić działalność radiostacji w wielu dziedzinach i obecnie śmiało rzec można, że możliwości te zostały w najszerszym zakresie wykorzystane, sądzący ku pełnemu zadowo-

leniu radiostuchaczy łódzkich i opinii publicznej.

Działalność programową Rozgłośni Łódzkiej, poza transmisjami z innych stacji, a szczególnie z Warszawy, podzielić należy na następujące działy: 1) odczyty i feljtony lokalne, 2) odczyty poza-budżetowe, 3) odczyty na wszystkie stacje Polskiego Radja, 4) transmisje i reportaże lokalne, 5) transmisje na wszystkie stacje P. R., 6) audycje stałe, 7) audycje specjalne, 8) słuchowiska lokalne.

Do jednej z najbardziej żywych audycji należy zaliczyć odczyty i feljtony łódzkie, w których najpopularniejsi prelegenci poruszyli szereg niezmiernie interesujących zagadnień. W lutym ub. r. dyrekcja przyznała Łódzi 6 odczytów lokalnych miesięcznie, z których 4 nadawaliśmy w niedzielę, 2 (przeważnie feljtony) w drugą i czwartą środę.

Na początku każdego miesiąca Rozgłośnia Łódzka nadawała feljton pod stałym tytułem „Na horyzoncie łódzkim” — wygłaszany przez prezesa Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich red. Czesława Gumkowskiego. W błyskotliwej formie w feljtonach tych prelegent poruszał najaktualniejsze zagadnienia Ło-

dzi. Feljtony te cieszyły się dużą popularnością wśród radiostuchaczy, równo z uwagi na aktualne tematy i na osobę prelegenta.

W okresie sprawozdawczym Rozgłośnia Łódzka nadała również kilka odczytów historycznych, związanych z historią Gł. Głos zabierali: znany działacz podległościowy Al. Rzewski oraz red. starzej Łodzi red. St. Rachalewski. Wygłoszone następujące odczyty: „W czasie walk o niepodległość” — Piłsudski w Łodzi”, „Łódź drewniana”. Niezależnie od tego w odczytach lokalnych omawiana była sprawa rzemiosła (Problem rzemieślniczy woj. łódzkiego — mgr. Gąsiorowski) i dany odczyt na temat sportowy (Łódź na isku sportowym — red. Wład. Koski).

W ciągu 1933 roku Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja przeprowadziła 12 odczytów i reportaży odzwierciedlających życie społeczne, kulturalne i polityczne Łodzi.

Do audycji specjalnych Rozgłośni Łódzkiej należy zaliczyć przedewszystkiem nadawane mniej więcej co dwa tygodnie fragmenty z premier Teatru Polskiego w Łodzi w wykonaniu artystów tegoż teatru. Dotąd nadalniemy fragmenty „Firmy”, gdzie główną rolę kreował Stefan Jaracz, dalej z następującymi sztukami: „Pieniądz to nie wszystko” — „ka pszczoła” Morstina, „Gwiazdor” — „nomanki” i „Ivar Kreuger” — Tępy.

U schyłku 1933 roku z okazji świąt Bożego Narodzenia Rozgłośnia Łódzka nadała dwa lokalne słuchowiska. Jednym z nich p. t. „Dawniej a dziś” w radioteatrze red. Stefańskiego wykonane było przez członków Związku Strzeleckiego i było radiostuchaczom dwa obrazki: obrazek z okopów strzeleckich w czasie wojny i obrazek z okopów strzeleckich w czasie świąt Bożego Narodzenia. Drugim słuchowiskiem p. t. „Jasełka regionalne (pióra red. St. Rachalewskiego) — zostało w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego, jako audycja propagandowa Wojewódzkiego Komitetu Funksji i Szkoły Pracy. Oba słuchowiska stały na wysokim poziomie.

Mieszkanie Two nie jest odpowiednim miejscem przechowywania majątku, lecz —

# SAFE

## Bank Handlowy w Łodzi

SP. AKC.

Łódź, Al. Kościuszki Nr. 15,

oddaje do dyspozycji Sz. Klienteli **SAFESY**, które po przeprowadzonej reorganizacji dają rękojmię wszelkiej dogodności i należytej obsługi przy minimalnych kosztach, od Zł. 4.— miesięcznie.

# JAK UŚWIADAMIAC DZIECI.

Najlepiej na przykładach z życia ryb, żab i pszczół.—Odpowiadać na pytania spokojnie i rzeczowo.—Nie pozwalajmy się ubiec służącej lub kolegom.

## Zjawiska płci nie są grzechem.

Bardzo ważna sprawa wychowania seksualnego i uświadamiania młodzieży szkolnej znalazła wyraz w odważnej e-nunacji wyższej urzędniczki ministerstwa oświaty, wizytatorki dr. Mączkowskiej. Opinię jej, na temat obowiązku wprowadzenia wychowania seksualnego młodzieży do programów szkoły średniej zamieściliśmy przed kilku dniami na łamach naszego pisma. Zdała sobie wszyscy sprawę z wagi i konieczności życiowej tej reformy, jednakże realizacja napotyka na wielkie trudności. Nikt nie wie,

toż pierwszymi uświadamiania młodzieży szkolnej znalazła wyraz w odważnej e-nunacji wyższej urzędniczki ministerstwa oświaty, wizytatorki dr. Mączkowskiej.

O ile bowiem rola matki jest łatwa do pojęcia dla dziecka, o tyle rola ojca jako współtwórcy nowej istoty jest trudniejsza do wytłumaczenia dziecku 10 czy 12-letniemu. A przecież w tym wieku wszystkie dzieci z reguły zwracają się do swych rodziców z pytaniem: jak się dzieje rodzaj, dlaczego dziecko musi mieć matkę i ojca?

Otoż pierwsze pojęcie o zjawiskach zapłodnienia najłatwiej jest wyjaśnić dziecku na przykładach życia ryb, żab i pszczół.

Gdy zaabsorbują się umysł dziecka w tym kierunku, zacznie ono patrzeć na sprawę rozrodczości jak na zjawisko zupełnie naturalne. Przejdzie do człowieka opiera się na analogii ze światem roślinnym, gdyż tam mamy zawiązki i pyłki, przenoszone z roślin męskich na żeńskie. Tym sposobem wywołuje się u dziecka zupełnie już naturalne pytanie: jak jest u człowieka?

A po tych przygotowaniach dziecko łatwiej zrozumie zasady anatomii i nie będzie się niczemu dziwiło, ani niczem podniecało.

Zarówno w zachowaniu rodziców, jak i zachowaniu nauczyciela nie powinno być nic, co by tym sprawom nadawało cech czegoś zakazanego lub tajemniczego. Dzieci przyjmą wiadomości, podane im obiektywnie — również obiektywnie. Chyba, że wcześniej już były



uświadomione przez otoczenie, służbę lub kolegów. Nie należy właśnie dopuścić, by ktoś ubiegł rodziców lub nauczycieli. I dr. Mączkowska raz jeszcze powtarza zasadę, że lepiej o godzinę wcześniej niż o minutę zapóźno.

Drugim etapem wychowania seksualnego jest, według dr. Mączkowskiej, okres dojrzewania młodzieży. Kierowanie przeżyciami młodzieży musi być przede wszystkim oparte na wytłumaczeniu jej, że zjawiska płci są zjawiskami zupełnie naturalnymi,

nie grzechem, ani czemś potępienia godnym. Należy też usuwać z życia młodzieży bodźce pobudzające. Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsze życie stwarza duże trudności w wychowaniu, w pierwszym zaś rzędzie fatalna sprawa grodu mieszkaniowego, gdyż przeludnienie izb i stykanie się młodzieży z obcymi ludźmi powoduje wyzbycie się wstydu i przedwczesną dojrzałość.

Często dołącza się do tego zła atmosfera moralna, przykłady kłamstwa, brutalności i cynizmu.

Za najlepsze rozwiązanie sprawy wychowania młodzieży uważa wizytatorka dr. Mączkowska szkołę koedukacyjną.

Szkola taka bowiem rozwija koleżeństwo chłopców i dziewcząt, solidarność i wspólnotę zainteresowań. Chłopiec uczy się spoglądać na dziewczynkę jak na koleżankę pracy i odwrotnie, tak samo uczy się spoglądać na chłopca dziewczynka, a to ma kolosalne znaczenie, jeśli chodzi o wychowanie seksualne młodzieży. Z tych właśnie względów dr. Mączkowska wysuwa postulat łączenia szkół męskich i żeńskich we wspólne gimnazja koedukacyjne.

Jest rzeczą charakterystyczną, że opinie te wygłasza, jak już wspomnieliśmy, wyższa urzędniczka ministerstwa oświaty. Pozwala to bowiem rozumieć te opinie w ten sposób, iż ministerstwo bada obecnie projekty i zastanawia się nad temi sprawami. Jeśli tak jest istotnie — stoimy w obliczu poważnych zmian w szkole średniej.

**Na Fundusz Pracy**  
Działający od roku na terenie całości Państwa Fundusz Pracy, a na terenie województwa organ tegoż Funduszu — Wojewódzki Komitet Funduszu Pracy — opierają swój byt na szeregu prawowo przewidzianych opłat, jak opłaty od uposażeń służbowych i wydatków na najemną pracę, opłaty od wynagrodzeń, opłaty uiszczane przez przedsiębiorstwa samodzielnego w przedsiębiorstwie, opłaty od biletów wstępu na wszelkiego rodzaju publiczne zabawy, gry, widowiska i zawody sportowe, opłaty od spożycia gazu, opłaty od dzierżawnego, osiągniętego z tytułu mieszkań i budynków, opłaty w wysokości 50 gr. od osób przebywających w zakładach gastronomicznych i salach bilardowych od godz. 24 do 5 t. p.

Do pobierania tych opłat powołano zostały oprócz Urzędów Skarbowych i Ubezpieczalni Społecznej — Zarządy miejskie.

Z uwagi na doniosłość zadań Funduszu Pracy, mającego jak wiadomo, za celu dostarczenie pracy lub środków do życia osobom pozbawionym praktycznie posiadania środków do życia — zachodzi konieczność sprawnej terminowej przekazywania wszelkich świadczeń na rzecz pomocy bezrobotnym. W zrozumieniu tych potrzeb władze państwowe, w szczególności p. S. Ministerstwo Łódzki wydały ostatnio — jak się dowiadujemy — szereg zarządzeń, mających na celu usprawnienie sposobu poboru i przekazywania opłat do Funduszu Pracy.

Zarządzenia takie niewątpliwie przyczyniają się do zapewnienia Funduszu Pracy terminowych wpłat, a tem samem do wzmożenia jego działalności w interesie mas bezrobotnych.

## W kawiarni, w domu, przy stole

W kawiarni, w domu, przy stole należy zachowywać się taktownie i przyzwoicie. — Wskazówki z kodeksu towarzyskiego.

Chcąc wskazać coś lub kogoś, nie używaj tego przy pomocy palca „wskazywacza”, lecz otwartą dłoń, skierowaną w daną stronę, względnie nawet w kierunku głowy.

Chcąc pokazać kogoś, nie sykaj, ani nie mów go po nazwisku. Wystarczy powiedzieć „hallo” dla zwrócenia czyjeś uwagi.

W kawiarni nie mlaskaj ustami i nie cmokaj. Nie gwizdaj w towarzystwie, a unikaj gwizdania nawet w swoim domu, gdy jesteś

niekiedy, a pod adresem dopisz „Przez grzeczną”. W przeciwnym razie popielisz niedelikatność w stosunku do osoby, z której usługi korzystasz.

W kawiarni nie kładź nigdy kapelusza ani rękawiczek na stole przy którym się jada, zarówno w lokalu publicznym jak i w mieszkaniu nawet własnym.

Siedząc na krześle, nie bujaj się na nim.

Nie pożyczaj od nikogo grzebyka ani pilnika od paznokci, gdyż nie odmówia ci może, ale będzie to dla nich niemiłe.

Przy stole jadalnym nie wycieraj rąk w obrus, lecz tylko w oddaną do twej dyspozycji serwetkę.

**„BASIA” Salon Mód**  
Zawadzka 10, tel. 191-54  
powróciła i poleca najnowsze modele kreacji paryskich

## Podatek obrotowy... od warjatów

Niezwykły proceder mieszkańców Dekszni. — Izba skarbową rozstrzygnęła sprawę na niekorzyść właścicieli „sanatorjów“

Wilno, 10 marca. Miasteczko Deksznia w powiecie wileńsko-trockim znane jest ze swych specjalnych pensjonatów dla warjatów. Po zlikwidowaniu domu warjatów w Nowej Wilejce, poszczególni mieszkańcy Dekszni poczęli przyjmować do swych domów umysłowo chorych i otaczać ich specjalną opieką.

Magistrat m. Wilna płaci właścicielom takich pensjonatów po 50 zł. miesięcznie od każdego warjata. „Przemysł” ten okazał się niezwykle rentowny, gdyż, jak powszechnie wiadomo, mieszkańcy Dekszni dają swym córkom w posagu po kilku warjatów. Niektórzy mieszkańcy Dekszni utrzymują po 30 warjatów. Ostatnio wileńska iz-

ba skarbową zwróciła uwagę na ten proceder i skierowała do Dekszni referenta, który sporządził kilka protokołów za niewykupienie patentów.

Wielu właścicieli pensjonatów obłożonych zostało podatkiem obrotowym. Obecnie komisja odwoławcza w izbie skarbowej rozpatrywała podania kilku właścicieli pensjonatów, którzy twierdzili, że nie można odłożyć ich podatkiem, ponieważ nie utrzymują sanatorjów, a umysłowo chorzy żyją wspólnie z nimi.

Pozatem właściciele pensjonatów twierdzą, że podatek taki winienby płacić magistrat wileński. Izba skarbową stanęła jednak na innym stanowisku i uchwaliła, że mieszkańcy Dekszni winni płacić podatek w stosunku do ilości utrzymywanych przez nich warjatów.

## Mydło „Magnifique“ GILOT

Zapewnia zachowanie zdrowej i świeżej skóry. Prosimy zwrócić uwagę na zapach FOUGERE.

Do nabycia w pierwszorzędnych perfum. i składach aptecznych.

**Kanfor S-cy, Grand-Hotel**  
kupuje brylanty i złoto  
płaci najwyższe ceny.





# REWIZJA UMÓW HANDLOWYCH

**Polska w fazie zawierania nowych traktatów. — Co możemy ofiarować Anglii w zamian za prawo żądać w rokowaniach z Anglią. — Stosunki handlowe i finansowe. — Wpływ zobowiązań ottawskich na eksport polski.**

Łódź, 10 marca.

Przeżywamy obecnie okres intensywnych rokowań handlowych. Nowa polityka celna, wprowadzona w życie w październiku roku ub. zmusza nas do rewizji umów handlowych na wszystkich odcinkach handlu zagranicznym. Jesteśmy w trakcie rokowań z szeregiem państw; niektóre z rokowań są już zakończone, inne są obecnie, inne wreszcie będą ukończone w najbliższym czasie. Przebieg tych rokowań z natury nie jest łatwy. Poważnie dziś zmniejsza się ostabienie pozycji naszych eksportów, których zadaniem jest przewywalczenie w drodze tych rokowań dla naszej ekspansji wywozowej przy coraz bardziej zwięzających się możliwościach.

Ważnym zadaniem mają delegacje świadczyć bodaj sytuacja na odnośnych negocjacji z Francją, gdzie wysiłki podejmowane przez stronę polską w całym szeregu miesięcy, nie doprowadziły dotąd do żadnego pozytywnego wyniku. Nie zostały też jeszcze wypracowane żadne podstawowe (t. zw. „kluczowe”) traktaty handlowe. Na dotychczasowym planie mozolnych, 16-to miesięcznych, negocjacji składa się 6 konwencji handlowych: z Belgją, Austrią, Holandją, Szwajcarią i Czechami, oraz akt, kładący kres długotrwalemu konfliktowi gospodarczemu z Niemcami i otwierający drogę normalizacji stosunków ekonomicznych między temi dwoma krajami.

## Główny klient Polski.

W najbliższym czasie mają się rozpocząć rokowania handlowe z Wielką Brytanią, która jest w dziedzinie naszego zagranicznego odbiorcy najważniejszym. Rokowania te będą w polityce handlowej i traktatowej zarządzeniem zupełnie pierwszorzędnej w ciągu roku 1933. Wielka Brytania była u nas towarów za ogólną sumę 1000 milionów złotych, co wyobrażało 10 proc. ogólnej wartości całego naszego eksportu w tym czasie. Drugim największym naszym odbiorcą, Niemcy odebrał od nas tylko 17,5 proc. wartości naszego wywozu, trzeci — Australia — zaledwie 5,8 proc.

Ważny udział Anglii w naszym handlu zagranicznym czyni zbliżające się rokowania wydarzeniem gospodarczej wielkiej wagi. Wagę tę zwiększa fakt, że stosunki handlowe w ostatnich czasach poważnie pogorszone przez stosunki finansowe, zagrażające się jako coraz bardziej intensywne angażowanie się kapitalistów angielskich na rynku polskim. W latach 1929-34 więc w czasie całkowitego marazmu w dziedzinie międzynarodowego ruchu kapitałów — zawarliśmy na londyńskim trzy znaczne transakcje inwestycyjno-kredytowe: pierwszą pożyczką telefoniczną w roku 1929, drugą — pożyczką w roku 1933 i 1934. Każda z pożyczek stanowiła wyraz wzrastającego zaufania Anglii dla Polski; w pierwszym z poprzednia każda przynosiła większą sumę pieniędzy i niższą stopę oprocentowania. Kiedy pożyczka z roku 1931 opiewała na sumę 550 milionów funtów, oprocentowanych w banku 8 i jedna czwarta od sta, to pożyczka kolejowa z roku 1933 opiewała na około 2 milionów funtów, oprocentowanych na 6 i pięć ósmych, po raz zaś z roku 1934 — blisko 5 mil-

ionów, oprocentowanych na 6 i pół. — Godzi się nadto wspomnieć o znacznych kredytach angielskich, zaangażowanych w cukrownictwie, drzewnictwie i kilku innych jeszcze dziedzinach przemysłu polskiego.

## Stanowisko Polski.

Tak więc Polska wyobraża wobec Anglii kraj dłużniczy — a ten stosunek wzajemny kształtuje odpowiednio charakter wymian handlowych między obu krajami. Polska sprzedaje Anglii więcej, niż od niej kupuje i uzyskuje w ten sposób nadwyżki zużywać może na spłatę swych zobowiązań finansowych. Ten całkowicie normalny stan rzeczy znajduje swój wyraz w cyfrach obrotu towarowego między Anglią a Polską: w roku 1933 bilans handlowy zamknięty został czynne saldem w wysokości 100 milionów złotych.

Cyfra ta stanowi stwierdzenie zwycięstwa orientacji angielskiej w sferze naszych stosunków handlowych z zagranicą, zwycięstwa, które nie może pozostać bez wpływu na ogólny kierunek naszej polityki gospodarczej.

Rokowania między Anglią a Polską winny objąć i uregulować całokształt zagadnień ekonomicznych, jakie w sto-

sunkach wzajemnych obu krajów mogą wchodzić w rachubę. Zagadnień tych istnieje bardzo wiele, a złożyły się na nie takie okoliczności, jak: długi odstęp czasu od chwili zawarcia konwencji, dotychczas obowiązującej (w roku 1922), przeobrażenia konjunkturalne i strukturalne, jakim w zakresie organizacji gospodarczej uległa Anglia, wreszcie, po naszej stronie, przejście do systemu, opartego o nową taryfę celna.

Procesy polityczno-gospodarcze, które przeobraziły całą Europę, wystąpiły również w Anglii i wyraziły się w niej w postaci szczególnie wyrazistej — zapewne w związku z ich charakterem tak żywo kontrastującym z dotychczasowymi formami angielskiego życia gospodarczego. **Ojczyzna liberalizmu handlowego — Wielka Brytania — stała się krajem protekcjonizmu celnego.** Od roku 1932 obowiązuje w niej taryfa celna, wynosząca wprawdzie tylko 10 procent od wartości wwożonego towaru, ale pozostawiająca po za swym obrębem cały szereg artykułów, obciążonych — i doraźnie obciążonych — bardzo wysokimi stawkami celnymi, oraz pewną ilością artykułów, w których wprawdzie od cła, ale ujętych w stokrót dotkliwszy system kontyngentów.

## Najpoważniejsze pozycje eksportu.

Otóż, jak wiadomo, eksport polski do Anglii ma charakter wyłącznie niemal surowcowo-rolniczy bowiem, pomimo częstych alarmów włókiennictwa angielskiego, nasz wywóz przemysłowy jest stosunkowo niewielki. Na eksport z Polski uskarżają się przedewszystkiem bekonony i drzewo, masło, jaja i cukier. Wwóz bekonoń został ujęty w kontyngenty, przyczem sposób ustalania wysokości tych kontyngentów, jest dla Polski nadwyraz niekorzystny. Kryterjum, jakie Anglia w tym zakresie stosuje, stanowi wielkość udziału poszczególnych państw w imporcie bekonoń w okresie, kiedy rynek tego produktu znajdował się jeszcze po za obrębem intensywnej ekspansji gospodarczej Polski. **Formalistyczne stosowanie zasady „praw nabytych” spycha Polskę na szary koniec importerów angielskich.** Zadaniem naszych delegatów będzie wywalczenie zmiany ustalenia wielkości kontyngentów, co zawiera się zresztą całkowicie w ramach słuszności i sprawiedliwości.

Trudniejsza sprawa będzie z dwoma innymi, pierwszorzędnej wagi produktami eksportu polskiego na rynek angielski, jakimi są masło i jaja. Produkty te mają wprawdzie taryfę specyficzną i wyższą od normalnej, ale uzyskanie dla nich niższej celnego napotka zapewne na trudności ze strony tak zw. preferencji ottawskich, udzielonych przez Anglię dominjom i zabraniających rządowi brytyjskiemu obniżania ceł w ciągu conajmniej trzech lat. Dopiero więc w dziedzinie innych artykułów, które są obciążone wysokimi cłami, ale których wwóz nie pozostaje w kolizji z zobowiązaniami ottawskimi, mogliśmyby zażądać od Anglii odpowiednich zniżek z szansami powodzenia. Zapewne, nie można w okresie dzisiejszego kryzysu stawiać sobie celów nierealnych, lub sprzecznych z właściwościami strukturalnymi rynku, ale z całą usilnością należy dopominać się i zabiegać o miejsce, które wyznacza ogólny układ stosunków gospodarczych.

Domagając się jednak rozszerzenia wywozu do Anglii, nie możemy równocześnie zamykać dla niej naszego rynku wewnętrznego. Aby sprzedawać dużo, trzeba dużo kupować. Ze strony angielskiej podkreślano wielokrotnie, że dla osiągnięcia swych dążeń w dziedzinie eksportowej, Polska musi wydatnie zmóć import towarów angielskich. Ten słuszny postulat winien być uwzględniony. Istnieją w Polsce wielkie i niewyżytkowane możliwości przedstawienia na Anglię zakupów, dokonywanych obecnie w innych krajach, z którymi Polska ma bilans handlowy bierny i które nigdy poważniejszymi odbiorcami jej wyrobów nie będą.

Uwzględniając niezmiernie możliwości, jakie dla Polski reprezentuje rynek angielski, uwzględniając olbrzymią tego rynku pojemność, należałoby sobie życzyć, aby Polska uczyniła wszystko, by zintensyfikować swe wymiany towarowe z Anglią, by szeroko otworzyła swój rynek dla produktów angielskich, zapewniając sobie w ten sposób kompensatę w postaci wzmoczonego eksportu wyrobów swego przemysłu i rolnictwa.

I. Wendel.

## Przemysł dziany oczekuje sezonu letniego. Spadek zapotrzebowania na towary bielizniane.

Łódzki przemysł dziany uskarża się na znaczne w ostatnich tygodniach pogorszenie konjunktury, na co wpłynęły przede wszystkim niepewne pogody wywołujące znaczne zmniejszenie zapotrzebowania na wyroby dziane zarówno zimowe, jak i letnie.

W roku ubiegłym w końcu lutego i początki marca cały przemysł dziany produkował jeszcze towary zimowe. Obecnie sezon zimowy w tej gałęzi przemysłu już się definitywnie skończył natomiast sezon letni jeszcze się nie roz-

począł, tak, że główny artykuł produkcji przemysłu dzianego, a mianowicie zimowe i letnie artykuły bielizniane nie są jeszcze w ogóle przez odbiorców zarówno miejscowych, jak i prowincjonalnych, nabywane.

Polepszenia konjunktury w omawianej gałęzi przemysłowej oczekują sfery zainteresowane dopiero z chwilą rozpoczęcia się sezonu letniego w omawianej branży, co nastąpić może nie wcześniej, jak pod koniec bieżącego miesiąca.

## Waluty świata na równi pochyłej. Jedynie 8 państw zachowało standard złota i nie wprowadziło ograniczeń walutowych.

Obecny system walutowy ważniejszych państw świata przedstawiał się według stanu na koniec lutego r. b. jak następuje:

Ośmiu państw: Polska, Francja, Holandia, Szwajcarya, Belgja, Włochy, Rumunia Litwa — zachowało standard złota od początku 1930 roku bez zmian, nie wprowadzając jednocześnie żadnych ograniczeń walutowych. Waluty tych państw wykazują więc tylko normalne wahania.

Pięciu państw: Niemcy, Węgry, Austria, Bułgaria i Łotwa — teoretycznie zachowały parytet złoty, wprowadziły jednak w międzyczasie (w 1931 roku) ograniczenia dewizowe, za którymi kryje się w większości wypadków deprecjacja, liczbowo bliżej nieokreślona.

Na osobne traktowanie zasługują dwa państwa: Czechosłowacja w lutym r. b. zmieniła zawartość złota w koronie, nie przestając być państwem o złotej walucie, która nb. narazie trzyma się w nowym parytecie. Stany Zjednoczone Ameryki na początku lutego r. b. również zmniejszyły zawartość złota w dolarze, jednak po długim okresie faktycznej deprecjacji i bez powodu do orto-

doksyjnego systemu złotego. Korona czechoska jest obecnie zdewaluowana o 16,66 proc., dolar o 40,94 proc.

Większość pozostałych walut świata, niezależnie od tego, czy w omawianym okresie 4-ch lat zmieniło system walutowy, czy też nie, jest zdewaluowana i to naogół w bardzo dużym stopniu. — Poniżej podajemy zestawienie ważniejszych zdewaluowanych walut świata, wraz ze stopniem dewaluacji (w procentach poprzedniego parytetu): Anglia, Estonia, Portugalia, Egipt, Afryka Południowa, Indie brytyjskie, Siam — o 37, Szwecja — o 42, Finlandja — o 43, Norwegia — o 43, Danja o 49, Jugosławia o 22, Grecja o 54, Kanada o 40, Australia o 50, Hiszpanja o 39, Japonja o 62, Meksyk o 64.

Jak widać z powyższego zestawienia w chwili obecnej najwięcej zdeprecjonowane jest peso meksykańskie, drugie miejsce zaś zajmuje jen japoński. — Deprecjacja waluty japońskiej przewyższa deprecjacje walut większości innych krajów eksportujących, stwarza właśnie dla Japonji poważną premję eksportową.







ROGER & GALLET PARIS

3 WIELKOŚCI, 3 CENY, ALE GATUNEK TYLKO JEDEN: NAJWYŻSZY... RADZIMY PANI SPRÓBOWAĆ NOWEGO PUDRU VERAVIOLETTA... ROGER & GALLET O ŚWIATOWEJ SŁAWIE



KONKURS.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko lekarza weterynaryjnego... Wymagane: 1) dyplom lekarza weterynaryjnego... ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

Skład materiałów piśmiennych i farb „PERFUMERJA“ Gustaw Rosentreter... Do akt Nr. Km. 2185 1933 r. OBWIESZCZENIE.

DOKTOR Wołkowyski Cegielniana No 4, telefon 216-90. chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne... Lek-DENT. B. Gecowowa

mentopinol - Glob środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych... „Uniwersal” leczy reumatyzm i wszelkie nerwobóle... „Hebrolin” środek przeciw liszajom, egzemii i łuszczycy.

Bobo - Glob przysypka dla dzieci, poleca Laboratorium przy Apteczce... Dr. far. ST. TRAWKOWSKIEJ w ŁODZI.

DOKTOR W. Łagunowski Piotrkowska 70, tel. 181-83. CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Dr. Jan Gołąb choroby wewnętrzne i nerwowe Zakątna 21 (róg Śródmiejskiej) tel. 235-54.

Dr. med. SOMMER Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26. choroby skórne, weneryczne i kobiece.

KSIEGARNIA I.Ch.Frank ul. Piotrkowska 73 posiada stale na składzie najnowsze ZJURNALE MÓD MIESIĘCZNE I SEZONOWE męskie i damskie.

POSZUKUJE SIĘ DO WYDZIERŻAWIENIA 50-60 angielskich warsztatów tkackich 56-72 cali szerokości...

UWAGA Wszelka porcelana, kryształ, majoliki, marmury i wszelkie wyroby szklane... Wiedomość w firmie „Zygmunt” Łódź, ulica Piotrkowska 67, Tel. 157-52.

Do akt Nr. Km. 1262 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22...

NA WYPŁATY! NA CZASIE! Upiększajcie wasze pokoje! Dla urzędników i urzędniczek najtańsze ceny...

Obok gł. Poczty Cukiernia-Piekarnia Ul. PRZEJAZD 36 poleca znane ze swej dobroci...

KWIATY EGZOTYCZNE Z CELLONU Ceny konkurencyjne. MODELE 11 Listopada Nr. 63 II p., front, m. 12.

KUPIĘ krosna angielskie Kłapowe ciężkie 64-68 c. Wiadomość tel. 176-64, między 1-3 g.

SALON MÓD Heleny Glassówny PIOTRKOWSKA 61, tel. 23-588 (lewa ofic. parter)

Po powrocie poleca nadal swój bogaty wybór najnowszych kreacji paryskich. CENY UMIARKOWANE.

Starostwo Grodzkie w Łodzi poszukuje w śródmieściu LOKALU SKŁADAJĄCEGO SIĘ CONAJMNIJ Z 70 POKOJÓW... Oferty przyjmuje naczelnik kancelarii Starostwa, Kilińskiego 100-4

Uwaga GOSPODYNIĘ Wióry do drutowania podłóg są najlepsze, najtrwalsze i najoszczędniejsze... KAWALER lat 32, długoletni PRACOWNIK FABRYKI WYROBÓW BAWELNIANYCH...

POSZUKUJĘ POSADY Wymagania skromne. Oferty sub „R. R.” w administracji „Republiki”.

Zaraz do sprzedania PLACE przy ul. Hrabowskiej, róg Kątnej, przy tramwaju Nr. 14...

KONIECZNA sprzedaż 2 perskich dywanów 2x4-2x5,80 za każdą cenę. Oferty pod „Dywany” do „Republiki”

Poszukiwane PANIE obeznane z pracą fotograficzną (retuszowanie oraz rysowanie) sztuką stosowaną na stałą posadę

NAJLEPSZA LOKATA KAPITAŁU w nowym osiedlu przy ul. Zagajniczej Nr. 16...

SZKOŁA TAŃCÓW nowoczesny udział prywatnie znany nauczyciel Henrykowskiej, Gdańska 9, tel. 166-80

WZYWAMY WSZYSTKICH, którzy nie nabyli losu do 1-ej klasy, by zaopatrzyli się w losy 2-ej kl.

SZUKAM spółnika izr. do fabrycznej nieruchomości w śródmieściu z dobrym interesem i bardzo dobre warunki. Of. w Republice sub „Nieruchomości”

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Radwańska 24, m. 1, tel. 101-11.

ELEKTROTECHNIK z 6-cio letnią praktyką z zagranicznymi świadectwami, znający się dobrze na różnym rodzaju instalacjach światła i motorach szuka pracy w Łodzi lub na wyjeździe. Łask. oferty do Republiki „Elektrotechnika”.

AGENT brzozy kolonialnej z dobrymi referencjami, obszerne znajomości klientów, łódzkiej pragnie objąć posadę odpowiednią. Oferty „L. L.”

MAMKA ze wsi ze zdrowym niemowlęciem poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość Mielczarskiego 26, m. 30.

BIURALISTKA, wykwalifikowana ekspedientka obejmie posadę skromnie, pierwszy miesiąc bezpłatnie. Oferty sub: „7 letnia praktyka” do „Republiki”

## „Duch“ panuje we Francji.



Makabryczne, straszne wieści  
 O ponurej bardzo treści  
 Rewelację głoszą w świecie,  
 Że we Francji — istne dziwy,  
 Bo ukazał się prawdziwy  
 „STRACH“ w ministrów gabinecie!

Tańczą stoły, giną... akty,  
 Ukrywając ciemne fakty,  
 A po kątach — śmiech i pisko,  
 Słychać szepty o Bajonnie  
 I w powietrzu ogień płonie  
 W kształcie wielkich słów: —  
 „STAWISKI!“

Ministrowie na seansie  
 Wciąż z premierem siedzą w transe  
 I badają duchów siery,  
 Lecz nie mogą w żaden sposób,  
 Mimo trudu tylu osób,  
 Do tajników dojść afery...

W. Drozdowski.









# Tylko krótki czas! DYWANY po bardzo niżonych cenach

**PEŁNA LIKWIDACJA!** Wyjątkowa okazja zakupu platerów, kryształów i porcelany po cenach do połowy niżonych w firmie **M. Siegelberg** Piotrkowska 45

**„Sztuka”**  
Kopernika Nr. 16.  
Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.  
Sala dobrze ogrzana.  
W dni następnym!

## Panna Josetta moja żona

Tryskająca humorem szampańska komedia p. t.

leczy wszystkie smutki zdrowym śmiechem.  
W rolach głównych: uroczą parą **Annabella i Jean Murat.**

**DR. MED. JUSZ KOKOTEK**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE specj.  
CHOROBY INFEKCYJNE  
difteryt, szkarlatyna, róża, zakażenia krwi itd.  
TELMIANA 7 Tel. 163-90  
godz. przyjęć 5-7. 80-2

**DR. MED. PINCZEWSKA**  
Ginekologia i choroby kobiece  
przeprowadziła się  
Gdańska 74  
108-01 — Przyjm. od 4-6.

**Doktor FALK**  
Choroby skórne i weneryczne  
PROT 7, tel. 128-07  
Przyjm. od 10-12-ej i od 5-7-ej.

**Dr. BALICKA**  
Piotrkowska 200  
róg Pustel  
Nr. tel. 194-03.  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjm. wyłącznie kobiety i dzieci  
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

**leczenie krótkimi falami radjowymi**  
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.  
zablińcze terapii fizykanej  
POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

**LEK. WET. Nehrebecki**  
WZNOWIŁ  
porady dla chorych zwierząt  
w godz. 10-15 i 16-18.  
Trębacka 3, m. 3  
Tel. 182-82.  
Cena porady jak w lecznicach.

**DOKTOR BROTMAN**  
Choroby WENERYCZNE, ROZCIĄCZKIOWE I SKÓRNE.  
Przyjm. od 9-3 i od 7.30-9 wiecz.  
Panie od 3-4.  
Wawzka 38. Tel. 108-07  
bezrobotnych i niezamożnych ustepstwo

**LEKARZ - DENTYSTA NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 3-7 po pol.  
Piotrkowska 51  
telef. 121-23



**Zapewnisz sobie bycie!!!**  
Ucząc się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA na **Kursach Kroju i Szycia** zatwierdzonych przez M. W. R. I. O. P. F. GRYNBLATOWEJ.  
Nauka odbywa się według najnowszego systemu szkół i akademii paryskich. (Małe grupy) Nauka dostępna i jasna dla szerokiego mas. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów i żurnali paryskich.  
Kurs trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według wzoru ustalonego przez Kuratorium w Warszawie.  
UWAGA! Wykonuje najtrudniejsze fasony sukien na papierze lub płótnie według żurnali i patronów.  
**F. GRYNBLAT**  
Zawadzka 36, m. 3.  
tel. 231-03.

**PRZY CHOROBYCH WĄTROBY ZŁEJ PRZEMIANE MATERJI, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH stosuje się zioła „Cholekinaza” H. NIEMOJEWSKIEGO**  
WSKAZANIA:  
Cholekinaza Nr. 1 — przy stolcach normalnych  
Cholekinaza Nr. 2 — przy skłonności do obstrukcji  
Cholekinaza Nr. 3 — przy uporczywej obstrukcji  
— Żądać w aptekach i składach aptecznych. —  
Dr. med. T. Niemojewski przynosił przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Koszykowej 1 na ul. Wiejską 2 (obok Sejmu)

**OPONA ENGLEBERT**  
jest najpewniejsza  
Przedstawiciele:  
**Dom Handlowy LANDECK I HOFMAN**  
Łódź, Andrzeja 6  
tel. 100-34

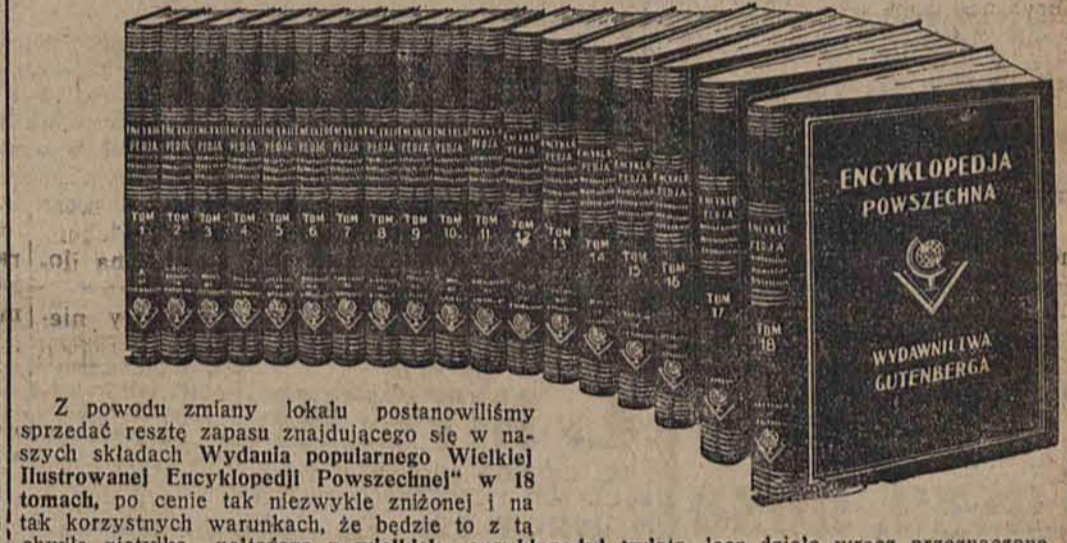
**Pierwszorzędna Pracownia Krawiecko-Damska S. Bujnowicza**  
Andrzeja 1, róg Piotrkowskiej. Tel. 245-44.  
Przyjmuje zamówienia p-g najnowszych modeli  
Wykonanie solidne i punktualne. Ceny znacznie niższe.

**MEBLI NIE KUPUJECIE PRZED OBEJRZENIEM U NAS!!!** Wytworne sypialnie, stołowe i gabinety gwarantowanej trwałości poleca znana wytwórnia mebli  
**A. KOPROWSKI I H. DALMAN**  
ulica ZGIERSKA 56 (Bałucki Rynek). 20-2



**WÓZKI DZIECIĘCE — ŁÓŻKA METALOWE** w największym wyborze po cenach najniższych w najstarszej firmie  
**I. B. Wołkowyski**  
NARUTOWICZA 11, tel. 137-70  
!!! Uwagać na adres!!! 20-3

## Niebywała okazja! Przez tydzień zł. 95



Z powodu zmiany lokalu postanowiliśmy sprzedać resztę zapasu znajdującego się w naszych składach Wydania popularnego Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedji Powszechniej w 18 tomach, po cenie tak niezwykle niżonej i na tak korzystnych warunkach, że będzie to z tą chwilą nie tylko najtańsza z wielkich encyklopedji świata, lecz dzieło wręcz przeznaczone dla użytku najszerszych warstw ludności.

Około 20.000 osób posiada już dzisiaj tę Encyklopedję, setki tysięcy korzysta z niej po wielkich bibliotekach publicznych, teraz zaś staje się ona

## dziełem dla wszystkich

Na tę Encyklopedję składa się 18 tomów w pięknej, dobrej oprawie, obejmujących około 100.000 artykułów (hasel) ok. 6000 dwuszpaltowych stron druku, ok. 5000 rycin w tekście, ok. 700 tablic jedno i wielobarwnych poza tekstem. Treść wyszła z pod pióra przeszło 100 wybitnych polskich specjalistów i uwzględniła najnowsze zdobycze wiedzy ostatnich lat. Sprawom polskim poświęcono oczywiście specjalnie wiele artykułów i miejsca, ponadto zaś zajmuje Polska, jej organizacja, historia i kultura cały jeden tom.

Ten ogrom informacji i ilustracji ofiarujemy dzisiaj po cenie bezprzykładnie niskiej.  
UWAGA: Zgłoszenia należy nadsyłać do 8 dni, po upływie tego terminu dawna cena będzie przywrócona.  
**RODZICE, WYCHOWAWCY, KIEROWNICY INSTYTUCYJ KULTURALNYCH I T. D.!!!** Nie pomijajcie tej naprawdę wyjątkowej i niepowtarzającej się sposobności Uprzymiśnijcie sobie, jak doniosłe znaczenie ma dla młodzieży i starszych taki podręcznik, poważny, jasny, pewny i ścisły informator o wszystkich najważniejszych sprawach. To z pewnością dla wielu z Was jedyna sposobność sprawienia Wielkiej Encyklopedji.  
WYDAWNICTWO „GUTENBERG” FERGO I S-KA KRAKÓW

**Zamówienie.**  
Do wydawnictwa „Gutenberg” Fergo i S-ka w Krakowie, Dunajewskiego 2.  
Stosownie do ogłoszenia z marca 1934 r. w „Republice”, zamawiam niniejszem komplet t. j. 18 tomów „Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedji Powszechniej” za cenę zł. 95.  
a) płatną natychmiast gotówką zgóry na konto WP. w PKO. Nr. 408.570, poczem całe dzieło zostanie mi przesłane pocztą naraz, bez żadnych dalszych kosztów.  
b) płatną w 6 ratach miesięcznych, plus zł. 15 tytułem kosztów porta i manipulacji. — Pierwszą ratę zł. 25 pobiorą WP. za nadesłaniem pocztą pierwszych 5 tomów, drugą zł. 17 za nadesłaniem t. 6, 7, 8, trzecią zł. 17 przy t. 9 i 10, czwartą zł. 17, przy t. 11, 12, 13, piątą zł. 17, przy t. 14, 15, szóstą zł. 17 przy t. 16, 17, 18. Wysyłka następować będzie ok. 1 każdego miesiąca kalendarzowego.

Własnoręczny podpis \_\_\_\_\_  
Imię i nazwisko (firma, nazwa) \_\_\_\_\_  
Zawód: \_\_\_\_\_  
Dokładny adres i poczta: \_\_\_\_\_  
Miejscem dopełnienia umowy jest Kraków i zamawiający poddaje się na wypadek sporu właściwości Sadu Grodzkiego w Krakowie.  
Wolne od opłaty stempowej (art. 69, l. 4 ustawy o opł. stempowej.

**LISY** NADZYSZY W WIELKIM WYBORZE  
**SREBRNE** oryginalne, kanadyjskie, dzikie, niebieskie, grenlandzkie i krzyżaki czerwone kanadyjskie jak również wszelkiego rodzaju futra w najmodniejszych kolorach na sezon wiosenny, po cenach najniższych poleca  
**SKŁAD FUTER HAJMAN TUROBINER PIOTRKOWSKA 82**  
**TEL. 190-24**

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”  
 ZEROMSKIEGO Nr 74-76 (róg Kopernika) tel. 129-88  
**Dziś i dni następnych!**

Rozkoszne zjawisko ekranu LILJAN HARVEY, przemily i wytworny JOHN BOLES w filmie p. t.  
**„Jej Królewska Mość”**  
 Liljanka mówi śpiewnie, śpata tanecznie, gra zachwycająco. Po obejrzeniu tego filmu nabiera się ochoty... ujrzeć go raz jeszcze.  
 Następny program: PROKURATOR ALICJA HORN, w rol. gł. Jadwiga Smosarska, W. Brodniewicz.  
 Dziś o g. 11-ej Poranek dla młodzieży.  
 Początek seansów o godz. 4-ej. w niedzielę o godz. 12-ej.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.  
**CENTRALNA LECZNICA ZĘBOW** i gabinet dentystyczny  
 LEKARZA DENTYSTY 30-4  
**A. ZADZIEWICZA**  
 przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

**PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT,** Piotrkowska 90 tel. 165-09  
 na nadchodzący sezon wykonuje: firanki, story, obrusy, kapy itp. pz. ostatnich najnowszych modeli. Wykwintna damska bielizna.  
**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.**

DOKTOR  
**REICHER**  
 SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH. LECZENIE NIEMOCY PŁCIOWEJ.  
 Południowa 28. Tel. 201-93.  
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9-1.  
 30-2

**Dr. Neumark**  
 CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPLCIOWE  
**Andrzeja 4**  
 tel. 170-50  
 przyjmuje od 12-2 i od 6-8 w w. niedz. i święta od 10-1.  
 Dla Pań oddzielna poczekalnia.  
**CENY LECZNICOWE.**

**LECZNICA** chorób  
**uszu, nosa i gardła**  
 ze stałymi łóżkami  
 Lekarze ordynujący:  
**Dr. Dr. A. Wołyński, J. IMICH**  
**PIOTRKOWSKA 55,**  
 fr. i p. Tel. 174-74

DR. MED.  
**L. NITECKI**  
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPLCIOWYCH  
**NAWROT 32.** Tel. 213-18  
 Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

**LECZNICA „OMEGA”**  
 Lekarzy specjalistów  
**GLÓWNA 9, TEL. 142-42**  
 czynna cała doba.  
 Kąpiele elektryczne. Analizy lekarskie. Lampa kwarcowa. Roentgen. Diatermia.  
**PORADA 3 ZŁ.**  
 30-2

DR. MED.  
**Z. DATYNER**  
 UROLOG  
 choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych  
**ZACHODNIA 59a**  
 telefon. 148-95  
 przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

Zatw. przez Min. Opleki Społ.  
**Szkoła Kosmetyczna**  
 przy INSTYTUCIE „MIMAR”  
 Łódź, NARUTOWICZA 9, telef. 122-09  
 przyjmuje zapisy od 19-20-ej  
 Programy bezpłatnie.

**Dr. med. S. Halborn**  
 CHOROBY DZIECI  
**ul. Gdańska 65a.**  
 Nr. tel. 228-82.  
 przyjmuje od 5-6 pp.

DR. MED.  
**S. Kryńska**  
 CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (koblety i dzieci)  
 godz. przyjeżdż od 10.30-12 i od 3-4 po poł., w niedzielę i święta od 3-4.  
**Siemkiewicza 34**  
 telefon. 146-10

DR. MED.  
**Dorota Lewy**  
 CHOR. PŁUC  
**Roentgen**  
**Piotrkowska № 124**  
 przyjmuje od 5-7.  
 30-2

DOKTOR  
**KLINGER**  
 spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedzielę i święta od 10-12.  
 30-2

**Zakład**  
**Leczniczo - Wychowawczy**  
 DLA DZIECI NERWOWYCH I COFIETYCH W ROZWOJU  
 DR. MED.  
**W. Spektorowej**  
**Pabjanicka 55,**  
**tel. 138-03.**

Przy zakładzie poradnia pedagogiczna otwarta w poniedziałki i środy od 12-2 pp.  
 w piątki bezpłatnie dla bezrobotnych. Przedpołudniowe komplety dla dzieci nerwowych i cofniętych prowadzone metodą specjalną. 75-2

10 MINUT INDYWIDUALNEJ PIELĘGNACJI URODY.  
 Zaniedbując swoją cerę nie zdrżysz się, stwierdzając stopniowy i przedwczesny zanik urody. Racjonalnej pielęgnacji potrzebuje Twoja twarz. Używając z przypadku kosmetyk sama sobie zaszkodzisz. Zabieg lub preparaty „IBAR” kremy, lotiony, pudry etc. indywidualnie stosowane przez Anne Rydel do rodzaju i defektów cery przy odpowiednich pouczeniach zapewni Pani długo skórę czystą, delikatną, elastyczną, świeżą i zdrową INSTYTUT de BEAUTE założony w r. 1924. Racjonalna kosmetyka. Usuwanie owłosienia.  
 Szkoła kosmetyczna ANNA RYDEL, zatw. przez Władze Państw. PIOTRKOWSKA 92, front I p.  
**CENY KRZYŚOWE**  
 Oddział: ŚRÓDMIEJSKA 16.

**koniecznie z tym znakiem!**  
**KOWALSKINA**  
 USUWA NAJOPRZYŹYSZE BÓLE GLÓWY  
 FABRYKA CHEM.-FARMACEWTYCZNA (A.P.KOWALSKI) WARSZAWA

DR. MED.  
**M. JAKOBSON**  
 CHIRURG  
 Wieloletni asystent na Ośrodku Złamań K. Ch.  
 SPEC. CHIRURGIA KOSTNA (Złamania kości i zwichnięcia)  
**D-ra Sterlinga 22**  
 (N.-Targowa) tel. 174-42.

DOKTOR  
**Sołowiejczyk**  
 POWRÓCIŁ  
 CHOR. WENERYCZNE I SKÓRNE.  
**Piotrkowska 99,**  
 tel. 144-92.  
 przyjmuje od 5-9 wiecz.  
 30-2

**KOLUMNA! Pensjonat „N. STYLOWY”**  
 został przeniesiony NA UL. WARSZAWSKA do arcykomfortowej willi p. P. SZCZECIŃSKIEGO tel. Nr. 11 i będzie, począwszy od dn. 15 maja r. b. czynny przez cały rok. Woda bieżąca w każdym pokoju. Willa starannie nalizowana. Wykwintna kuchnia rytualna, na żądanie również diety czystej i zdrowej. Obsługa solidna! Ceny przystępne! Specjalne zamówienia na WIELKANOC JUŻ SA PRZYJMOWANE. Informacje w Łodzi Tel. 173-95.  
 Kierowniczką: Fajermanowa i Kemowa.

**Polisy Tow. „Equitable”**  
 W dalszym ciągu przyjmuję na dogodnych warunkach zgłoszenia nowych polis Tow. „Equitable”. Zgłosz enie takie przed zapadnięciem wyroku 3-ej instancji, lub przed zawarciem umowy polubownej, leży we własnym interesie ubezpieczonych, wobec tego radzę pośpieszyć się z tem.  
 Sz. GOLDMAN,  
 ul. Piłsudskiego 36, m. 13, od 4 do 6.  
 20-4

LEK.-DENT.  
**S. KNOPFOWA**  
 przeprowadziła się na  
**ul. Zachodnią 66**  
 front I p. tel. 103-97  
 przyjmuje od 3-7. 30-2

DR. MED.  
**T. RUNDSZTEJNOWA**  
 CHOROBY DZIECI  
**Pomorska Nr. 7**  
 tel. 127-84  
 przyjmuje od 4-7-ej.

Zatw. przez wł. Państw.  
**Szkoła Kosmetyczna**  
**Dr. med. Lewinsonowej**  
**Piotrkowska 86**  
 daje prawo otwarcia gabinetu kosmet. w całej Polsce.  
**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.**

Doktor  
**H. SZUMACHER**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
 tel. 148-62  
 od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

**Doktor H. ZELICKI**  
 akuszerka i choroby kobiece  
**Zeromskiego 1.**  
 godz. przyjeżdż 3-8, telefon 237-69

**Dr. Jan Polak**  
 ul. NAWROT Nr. 7  
 Tel. 164-21.  
 choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, matyzm)  
 Godziny przyjeżdż 6-7.

Instytut Kosmetyczny **Śława**  
 PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76  
 Przyjm 10-2 i 4.30-8 w.  
 Bezpłatne usuwanie owłosienia najnowszą radykalną metodą bez śladów. Leczenie defektów cery. Trwałe przyściemnianie brwi i rzęs. Wytworne upiększanie twarzy. Lampa kwarcowa. Solux.  
 Ceny kryzysowe.

DR. MED.  
**M. Rundsztajn**  
 AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE  
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. PIOTRKOWSKA 7, tel. 127-84  
 przyjmuje od 4-8-ej.

Lecznicza Zębów i Jamy Ustnej  
 egz. od 1900 r. 30-1  
**Lek. dent.**  
**H. PRUSS**  
**Piotrkowska 142, tel. 178-06**  
 Ceny znacznie niższe.

DR. MED.  
**Al. Kopciowski**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**  
 Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wiecz.

DR. MED.  
**J. PIK**  
**Al. Kościuszki 27, tel. 175-50**  
 CHOROBY NERWOWE.  
 Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.  
 Godziny przyjeżdż 5-7-ej. 30-2

Gabinet kosmetyki i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
 dyplom uniwersytecki  
 MONIUSZKI 1. Tel. 177-09  
 Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
 Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.



